

Akademia Teatralna im. A. Zelwerowicza w Warszawie powiadomiła mnie o wszczęciu postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Ewie Konstancji Bułhak w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne w dniu 11 kwietnia 2024 r., a także o wyznaczeniu mnie przez Radę Doskonałości Naukowej jako recenzentkę.

Do zlecenia została dołączona dokumentacja

1. Wniosek o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
2. Uchwała nr 10/2024 Rady Dyscypliny AT im. A. Zelwerowicza w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2024r w sprawie powołania komisji habilitacyjnej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitacyjnego
3. Kopia dyplomu
4. Dane wnioskodawcy
5. Autoreferat
6. Wykaz osiągnięć
7. Nagranie spektaklu: „Alicji Kraina czarów” w reż. S. Narlocha (premiera 4.03. 2023 Teatr Narodowy w Warszawie)

SYLWETKA ARTYSTKI

Ewa Konstancja Bułhak urodzona 9 lipca 1971 roku to niezwykle doświadczona i ceniona artystka. Absolwentka AT im. A. Zelwerowicza w Warszawie w roku 1995. Po studiach związała się z Teatrem Polskim w Warszawie, a w 1998 roku dołączyła do zespołu aktorskiego Teatru Narodowego w Warszawie, w którym pracuje do dnia dzisiejszego.

W roku 2006 została zaproszona do prowadzenia młodych adeptów sztuki aktorskiej w AT Warszawa; w latach 2012/2013 jako asystentka Andrzeja Poniedziałkiego a od 2013 roku do chwili obecnej jako wykładowca w przedmiocie „Interpretacja Piosenki”, od roku 2017 - jako adiunkt.

Dyplom Doktora Sztuki w dziedzinie Sztuk Teatralnych nadany uchwałą Rady Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie w dniu 26 września 2017 roku, uzyskała przedstawiając rozprawę doktorską pt: „Opowiadać piosenką – praca na podstawie ról śpiewanych w spektaklach teatralnych.” Promotorem był dr hab. Marcin Przybylski.

DROGA ZAWODOWA PO UZYSKANIU STOPNIA DOKTORA

„Rozwój i poznanie są dla mnie najważniejszym kluczem w poszukiwaniu siebie. Zawodowe spełnienie - otwarciem na nieznane.”

Artystkę wielu talentów i wielkiej kreatywności zauważono i doceniano już na początku drogi zawodowej (nagroda im. A. Szyfmana, III nagroda na PPA we Wrocławiu (1996)). Obfitowała ona w spotkania z wybitnymi osobowościami sceny polskiej. *„Miałam wielkie szczęście pracować z wielkimi twórcami Teatru Polskiego . Ludźmi, którzy kształtowali mnie przez lata, ucząc gustu, jakości, odrzucając bylejakosć i niewiedzę”*. Z tak cennych nawigacji zawodowych, habilitantka kreatywnie czerpie w swojej wielowymiarowej zawodowej drodze. Czas po uzyskaniu stopnia doktora jest pełną sukcesów konsekwencją wcześniejszych doświadczeń, dynamicznie eksploatowanych w takich zjawiskach teatralnych jak: teatr, film, scena muzyczna, reżyseria, tworzenie scenariuszy, wokalistyka, teatr polskiego radia, dubbing. *„Pracę doktorską obroniłam w 2017 roku. Z radością konstatuję, że kolejne lata przyniosły mi wiele zawodowych wyzwań i otworzyły na nowe spotkania. Zawdzięczam to wspieranym twórcom, dzięki którym ten czas był dla mnie niesamowicie rozwijający i intensywny.”* Ten czas to łącznie ponad 30 ról w różnorodnych przestrzeniach zawodowych w których habilitantka porusza się znakomicie a jej dokonania nie pozostają bez echa. To spotkania z cenionymi reżyserami i barwny wachlarz postaci w spektaklach Teatru Narodowego. To m.in. Kobieta/ kobita z brodą w spektaklu *„Woyzeck”* w reż. P.Cieplaka, Daria w *prapremierze polskiej „IRONBOUND Za torami, za mostem”* w reż. G. Chrapkiewicza; rola Klemensy w kolejnej prapremierze *„Nikt”* w reż. A. Tyszkiewicz i wreszcie Alicja w *„Alicji Krainie Czarów”* w reż. S.Narlocha(rola przedstawiona w postępowaniu habilitacyjnym). To również twórcza eksploatacja sceny muzycznej w spektaklach: *„Nowy Jork. Prohibicja”* w reż.Ł.Czuja jako Dora Braun; w spektaklu swojej reżyserii *„Niestety to nie ty”* jako Ejmi, czy współpraca reżyserska u boku W. Kepczyńskiego w *„Aidzie”, „Waitress”, „We will rock you”, „Tik tik ... bum”* (Teatr Muzyczny Roma).

Aktorka, od lat dopełnia pejzażu polskiej kinematografii. Kilkanaście stylistycznie różnorodnych ról w filmach i serialach takich jak: *„Sztuka kochania”* w reż. Marii Sadowskiej, *„Zabawa zabawa”* w reż. Kingi Dębskiej, *„Wszystkie nasze strachy”* w reż. Łukasza Ronduda; *„Na dobre i na złe”* (Grażyna Mrozowska); *„To nie ze mną”* (Maria Kłopotka), *„O mnie się nie martw”* (Anna). To również role w serialach na platformie Netfilx - mama Mariusza w *Sexify* w reż. K. Alabrudzińskiej i Piotra Domalewskiego.

Wspomnieć należy wielokrotnie uhonorowane dwie filmowe produkcje z głównymi rolami aktorki: *„Aż do świtu”* w reż. Elizy Godlewskiej i Alana Ruszyńskiego z nagrodami: im. Jana Machulskiego dla Najlepszej aktorki za rolę Romy (2022) , Nagrodą Best Actress na Sao Paulo Film Festiwal (2023) oraz wielokrotnie doceniany na międzynarodowych festiwalach film *„Czas na pogodę”* w reż. Jacka Raginisa-Królikiewicza z główną rolą Celiny(2023), również uhonorowaną nagrodami: Silver Award Best Actress na New York Movie Awards, June Monthly Edition oraz Nagrodą Best Actress in Feature Film na 15th World Music Independent Film Festiwal (2023).

Kolejnym polem działania habilitantki jest teatr polskiego radia. Jak pisze autorka w Autoreferacie, słuchowiskiem zafascynowała się na długo zanim sama zaczęła swoim głosem budować światy różnych postaci w teatrze radiowym.

W tej przestrzeni stworzyła siedem barwnych kreacji we współpracy m.in. z Waldemarem Modestowiczem (Nagroda BBC Best European Audio Drama Awards za słuchowisko „Pozwól, że Ci opowiem” Marty Rebby) czy Jarosławem Boberekiem. Owocem fascynacji i potrzeby pracy dla młodszego odbiorcy są również role dubbingowe. Aktorka wykreowała głosem świat jedenastu postaci w międzynarodowych filmowych produkcjach. To m.in. Pani Imbryk w „Piękna i bestia” (The Walt Disney Company, reż. Artur Tyszkiewicz), Matka Willoughby w „Rodzeństwie Willoughby” (Netflix, reż. Elżbieta Jeżewska), Polynesia w „Doktor Dolittle” (United International Pictures, reż. Joanna Węgrzynowska) czy postaci męskie jak Callisto Mal w *Dziwny Świat* (Disney, reż. Szymon Waćkowski) czy Doktor Ellie Sattler w *Jurassic World: Dominion* (The Walt Disney Company, reż. Elżbieta Kopocińska).

Artystka znajduje również przestrzeń na działania społeczne. W 2020 roku została zaproszona do bycia w składzie Jury konkursowego VI Internetowego Przeglądu Uczniowskich Zespołów Teatralnych iTeatr 2020, odbywającego się pod hasłem „Miłość” a w 2021 była członkinią Komisji Artystycznej VII Konkursu na Inscenizację Dawnych Dzieł Literatury Polskiej „Klasyka Żywa”.

Od lat tworzy scenariusze do spektakli swoich reżyserii w których kluczowym jest słowo oplecione muzyką. To autorskie recitale we współpracy z wybitnym muzykiem Bogdanem Hołownią czy nagradzane i cenione spektakle muzyczne ze studentami Akademii Teatralnej, w skuteczności swojej świadczące o tym z jak wysokiej próby aktorką, wokalistką, reżyserką, scenarzystką mamy do czynienia.

DYDAKTYKA

Swoją podróż dydaktyczną, rozpoczęła habilitantka w 2006 roku i do dnia dzisiejszego kontynuuje ją z sukcesami jako adiunkt w A.T. im. A. Zelwerowicza w Warszawie w przedmiocie „Interpretacja Piosenki”. Bogate doświadczenie artystyczne w wielopoziomowej eksploatacji słowa w połączeniu z dźwiękiem w sztuce aktorskiej, ukazuje spektrum wysokich kompetencji artystki. Pasja, odwaga w poszukiwaniu nowych dróg wypowiedzi scenicznej, doskonały warsztat, nieustający rozwój naukowy oraz artystyczny w dbałości o istotność przekazu scenicznego w trosce o wartości nadrzędnie ludzkie - to podpis artystki, który przynosi wymierne i twórcze dydaktyczne efekty. Spektakle wg scenariusza i w reżyserii aktorki są doceniane i nagradzane: „Ćwiczenia z Hemara” i I miejsce na Ogólnopolskim Przeglądzie Dyplomów i Egzaminów Muzycznych w Toruniu „Przygrywka” (2019); „*Blżej chmur. Zaraz spadam*”, wyróżniony na 40 Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi (dyplom Akademii Teatralnej - 2022); „*W.a.s.o.w.s.k.i. FOTOPLASTYKON*” - laureat Programu „Perły Nauki” (2023) oraz II nagroda na festiwalu Jeremiego Przybory „Stacja Kutno” dla zespołu „*W.a.s.o.w.s.k.i. FOTOPLASTYKON*”. Wysoce ceniony pedagog w tak kreatywnej współpracy z młodzieżą, staje się mocnym ogniwem Akademii. Kompetencje artystki doceniają przełożeni, zapraszając habilitantkę do bycia częścią istotnych struktur Uczelni,

bezpośrednio związanych z jej rozwojem. Powierzają dr E. Bułhak funkcje: Członkini Senatu Akademii Teatralnej w kadencji 2020-2024; Członkini Rady Kierunku aktorstwo na kadencję 2020/2024; Członkini Komisji Rekrutacyjnej na Wydziale Aktorskim warszawskiej Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza od roku 2014 do chwili obecnej; Funkcję opiekuna roku w latach 2017-2022 oraz od 2022 do chwili obecnej. Habilitantka również aktywnie uczestniczy w rozwoju naukowym społeczności akademickiej. Ma na swoim koncie ponad 20 recenzji prac magisterskich.

O tym jak wyjątkowym pedagogiem jest dr Ewa Konstancja Bułhak, miałam okazję przekonać się osobiście. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności znalazłam się na widowni koncertu finałowego 44 festiwalu PPA. Wśród laureatów znakomicie zaprezentował się duet studentów II roku AT w Warszawie - Hugo Tarres i Mateusz Tomaszewski. Propozycja teatru z piosenki, który zbudowali na scenie w doskonałych wykonaniach wokalnych - zatrzymała wielu. Niezwykle dojrzała interpretacja w prostym acz zaskakującym pomysłem na skrajnie różne utwory, niebywała lekkość wykonawcza - zarówno zadania aktorskiego jak i doskonale przeprowadzonego dialogu muzycznego: dwugłos w harmonii progresywnej, płynne przechodnie z mówienia w śpiewanie - często w dwugłosie, zabawa dialogiem i dialog w zabawie. W tej misternej kompozycji widoczna była ręką świetnego pedagoga. Intuicja podpowiadała mi, że to praca habilitantki. Nie pomyliłam się. Studenci po otrzymaniu Grand Prix 44 PPA, serdecznie dziękowali ze sceny swojej Profesorce i opiekunce roku dr Ewie Konstancji Bułhak.

Kapituła Nagrody im. Aleksandra Bardiniego, która zrzesza uznanych artystów tworzących na pograniczu muzyki i słowa, teatru i piosenki i która rok rocznie przyznaje prestiżowe wyróżnienie dla aktorów, wokalistów, autorów, kompozytorów, reżyserów i pedagogów zajmujących się piosenką aktorską - w tym roku Dyplomem Mistrzowskim im. Aleksandra Bardiniego i statuetką Tukana Kapituły - uhonorowała E.K. Bułhak. Znakomitą artystkę, pedagoga i człowieka.

Habilitantka ma na swoim koncie również twórcze edukacyjne działania z przesłaniem w środowisku pozaartystycznym. W 2018 dla Kulczyk Foundation stworzyła autorski materiał dydaktyczny do pracy z najmłodszymi o tytule „Efekt Domina” oparty na wartościowych przekazach „Mądrych bajek z całego świata”. *„Jakiś czas temu Fundacja Dominiki Kulczyk zwróciła się do mnie z propozycją napisania piosenek dla dzieci. Całość powiązana była z programem „Efekt Domina. Materiały dla nauczycieli 3-6 lat, 6-9 lat — edycja 2018”. Cykl ten został objęty honorowym patronatem rzecznika Praw Obywatelskich dr. Adama Bodnara. Scenariusze bajek i piosenki poświęcone były wybranym wartościom, które pozwalają tworzyć pozytywne relacje między ludźmi. Oparte na wzajemnym szacunku i poszanowaniu drugiego człowieka. Otwartości na różne poglądy i przekonania. Zachęcały do wspólnego poznawania i podejmowania często trudnych tematów. Oswajania z różnorodnością otaczającej rzeczywistości. Dzieci chcą poznawać i rozumieć. Od najmłodszych lat trzeba ich uświadamiać i uczyć nazywać emocje. Taka praca nad sobą i dalszy rozwój może pomóc zapobiec późniejszym problemom.”*

Dbając nie tylko o umiejętności warsztatowe studentów ale i o ukazywanie poprzez sztukę wartości nadrzędnych, poszerza wrażliwość i dalekowzrocznie kształtuje świadomość odpowiedzialności młodych artystów za swoją kreację.

AUTOREFERAT

Autoreferat o oryginalnej konstrukcji to refleksyjny pejzaż przywołujący obrazy emocjonalne budujące postać Alicji. W zapis cennych impresji zgrabnie i spójnie tematycznie wplotła artystka wiersze - piosenki mistrzów J. Przybory, J. Wasowskiego, swojego autorstwa, teksty piosenek ze spektaklu z tekstami S. Narlocha, fragmenty wywiadu z reżyserem - dopełniające narracji bądź wywołujące omawiane zagadnienia. Zapis, chociaż niezwykle osobisty w istotności tematów i sposobie ukazania tychże, staje się uniwersalnym głosem, niczym przypowieść o przemijaniu i odnajdywaniu w banku pamięci Najistotniejszego. W kilku częściach opisuje autorka pracę nad kluczowymi zagadnieniami w budowaniu roli Alicji. W uwerturze nazwanej **Początkiem**, w skondensowanym zapisie przedstawia habilitantka szczególnie ważne w ostatnim czasie role trzech odmiennych a bliskich sobie kobiet Dari, Romy i Celiny. Każda inna a wspólna w swojej samotności, zniewoleniu poprzez alkohol, zależność od męża, niemożność życia w swoim kraju. Każda szuka drogi do swojej wolności. **Teatr. Spotkanie. Rozmowa.** - drugi obraz wdzięczności za piękny pomysł S. Narlocha. Alicja, dojrzała kobieta matka, wróżka, czarodziejka, która co wieczór zabiera syna w świat baśni - zapisując w jego pamięci relację czulej bliskości. Jaki pisze autorka - to spektakl o przemijaniu, o ograniczającym nasze tu i teraz Czasie, o dbałości o to co zapisujemy sobą. **Czas. Nadzieja. Los.** - kolejna odsłona pamięci, tym razem tej zapisanej w sercu aktorki: pachnącej domem rodzinnym i opiekanką z pieczarkami. Przywołane, pachnące obrazy rozpakowują się same budząc czucia, tęsknoty, radości i pragnienia, osobiste kierunki aktorki dla bycia w roli: Mama. „*Jak zatrzymać te chwile jesienne*”... zgrabnie wpleciony tekst Jeremiego Przybory „*tęskni*” za przeszłością i zarazem zapowiada temat muzyki w spektaklu. Niezwykła, wielobarwna kompozycja Jakuba Gawlika z mądrymi tekstami piosenek S. Narlocha stała się dla aktorki ważną inspiracją. „*Piosenka w spektaklu zawsze miała dla mnie znaczenie szczególne. Jest wskazówką i podpowiedzią. Umiejętnie użyta staje się lamentem lub nadzieją. Łączy światy. Nie boi się mówić o rzeczach trudnych, skrywanych emocjach, bólu i ciszy. Wielokrotnie stanowi dopełnienie scen jest ich kulminacją.*” Wsłuchując się w wielogatunkowość brzmień nut Gawlika odnajduje swoje kierunki interpretacyjne: „*Dźwięki wywoływały u mnie skojarzenia. Pustka, bezsilność, przeznaczenie. Czas, który dla Alicji stanął w miejscu.*” Przemijanie i choroba i **To co nienazwane**. Ostatnia impresja Alicji to najbardziej osobisty zapis pamięci odchodzenia najdroższej istoty - Mamy. Rola Alicji stała się trudnym powrotem, dotykaniem i oczyszczeniem niewyrażonej straty. „*Podczas każdego spektaklu myśląc o mojej matce, staram się przejść Jej drogę wierząc i mając nadzieję, że pogodzenie może stać się uwolnieniem, a tam gdzieś czeka na nas nowe, inne, nieznane. Już bez bólu, cierpienia, świadomości, że odchodzisz co raz widoczniej bo choroba postępuje szybko i bezlitośnie.*” Niezwykle szczerze opisuje autorka trudny proces przywoływania bolesnej pamięci. Pozwalanie na bycie w tym co jest a zarazem delikatność i zrozumienie dla tych procesów ze strony zespołu. Wzruszający pomost jednoczący i budujący bliskość partnerów scenicznych, nie pozostający bez wpływu na szczerzy kontakt z widzem. „*Alicji Kraina Czarów to spektakl o miłości do istnienia, o znajdowaniu radości i spełnienia w byciu razem. Mimo bólu i cierpienia. Jest wołaniem o zauważenie drugiego.*”

Ostatni obraz to opowieść o licznych projektach tworzonych, współtworzonych jak i zagranych rolach z myślą o najmłodszym widzu. Alicja jest kolejnym takim doświadczeniem. ***Uczyć teatrem czyli...ratujemy wrażliwość młodego człowieka...*** Doceniając spotkania z wybitnymi twórcami Teatru Polskiego, będącymi przykładem wysokich kompetencji zawodowych w połączeniu z dbałością o jakość przekazu i wysoką kulturą osobistą, wskazuje w jak istotny sposób wpłynęły one na ukształtowanie jej widzenia istoty teatru również tego dla Młodego Widza. Opisuując swoje osobiste i zawodowe doświadczenia w tej przestrzeni, podkreśla celowość troski o uwrażliwianie młodego widza na słowo, dźwięk, zrozumienie i uszanowanie odmienności, zrozumienie swoich emocji, umiejętną zabawę poprzez sztukę. *„Młody widz jest wyrafinowany, szczególny. Bardzo nie lubię gdy próbuje się z nim rozmawiać inaczej. Spłaszczając przekaz, umniejszając jego rolę jako odbiorcy. Mamy olbrzymie możliwości i powinniśmy starać się przez formę sztuki docierać do młodego odbiorcy, kształtować jego gust i wrażliwość. Otwierać na słowo i dźwięk. Uruchamiać wyobraźnię. Takiego dialogu szukam. Traktuję dzieci jak dorosłych i tak dla nich gram.”*

Pointuje Autoreferat, niczym przypowieść o najważniejszym, wierszem swojego autorstwa „Mądra Góra”.

(...)

Mądra góro (...)

Nie mam tylu lat co ty

Ty miliony liczysz dni

ja zaledwie kilka lat

lecz spróbuję zmienić świat w lepszy świat, lepszy świat

OCENA DZIEŁA

Praca nad rolą Alicji w „Alicji Krainie Czarów” była dla habilitantki „ (...) swoistą kwintesencją wszystkiego co spotkało mnie zanim dotarłam do „dziś”. (...) przeświadczeniem, że jako aktorka dane jest mi mówić o rzeczach ważnych, dotykać, koić, przypominać, dawać chwile wytchnienia. Czasem powracać do rozmów i spotkań nie dokończonych lub zbyt wcześnie nam odebranych.” (fragm. z Autoreferatu). Mówienie o najistotniejszym jak pierwotna relacja matka - dziecko, powracanie pamięcią do kształtującej naszą osobowość przeszłości oraz mierzenie się z ostatecznym, to kluczowe myśli „Alicji Kraina Czarów” w reż. S.Narlocha. Przedstawiona w dwóch aktach wzruszająca, zachwycająca obrazem i muzyką wielowymiarowa opowieść, lokuje nas w trzech czasoprzestrzeniach. Świat żyjący w pamięci dorosłego syna: wspomnienie wspólnych przygód z mamą, która co wieczór zabiera go do swojej „Krainy czarów”; obraz z tych wspomnień: świat Alicji i jej czułe kształtowanie relacji poprzez budowanie dziecięcego świata wyobraźni i wreszcie; obraz przygód małej Alicji w świecie poza światem z czasem bez czasu. Sam pomysł reżysera na realizację postaci Alicji, mamy, która każdego wieczora czyta synkowi książkę, niezwykle zaintrygował habilitantkę. Na podstawie „Alicji w krainie czarów” powstała zachwycająca inscenizacja w formie spektaklu muzycznego, nie tylko dla młodego widza z wiodącą rolą

habilitantki. Całość w swojej kompozycji jest niezwykle czysta formalnie w efektownych, wielobarwnych obrazach w skutecznie budujących narrację rozwiązaniach scenograficznych jak m.in. ruchoma podłoga, która w prosty sposób wprowadza aktorów i tym samym widza do poszczególnych obrazów ze świata snu. Charakteru baśniowości przeplecionej intymnymi scenami Alicji z synkiem, dopełnia piękna gra światła, sugestywnie malująca różnobarwne krajobrazy ze snu i wszechobecna muzyka, grana na żywo przez ośmiu Kapeluszników. Efektowne, majestatyczne obrazy ze świata po drugiej stronie lustra w wielobarwnym korowodzie nierealnych postaci w bogactwie kostiumów, kolorów, dźwięków kontra nadzwyczajnie w zwyczajności ukazany świat Alicji. Czasem te dwa, trzy światy nakładają się na siebie: przyglądający się z boku wspomnieniu dorosły syn (Cezary Kosiński w fantastycznych międzywymiarowych dialogach z mamą), Alicja z synkiem, a w tle w imponującej kompozycji, zatrzymany w stop klatce kunsztowny obraz z krainy snu, utkany z aktorów w malowniczych kostiumach. W te zatrzymane kadry doskonale wpisuje się muzyka Jakuba Gawlika. Ileż kolorów w dźwiękach adekwatnie malujących dramaturgię spektaklu - od polifonicznych majestatycznych chórów, w trudnej rytmizacji, zachwycających wokaliz, przez utwory w duecie, tercecie w brzmieniach charakterologicznie spójnych z mądrymi i zabawnymi tekstami autorstwa S. Narlocha. W tak wymagającym materiale muzycznym w zmiennych stylistykach z wachlarzem różnorodnych zadań aktorskich, często w dynamicznej choreografii artystka porusza się wyśmienicie. Przejmująco oddaje charakter utworów: kołysze wzruszająco w dwugłosie z C. Kosińskim i anielskim chórem flamingów w kołysance, z należnym dynamizmem i rockowym zacięciem śpiewa o lunecie, porusza do głębi w tangu o przejmującej treści - wyśpiewanym i zinterpretowanym znakomicie w duecie z Królową Kier (Anna Lobedan), „Ciało to worek uszyty ze skóry”. Klarowny kierunek interpretacyjny utworów, nieskazitelna intonacja, świetna kondycja fizyczna to warsztat najwyższej próby. Artystka takiej świadomości i takich umiejętności doskonale wie co i dlaczego robi. Zbudowana precyzyjnie postać mamy w kreacji ukazanej poprzez i w kontekście relacji z synem i istotami ze świata czarów jest niezwykle naturalna, organiczna. W każdej z odsłon Alicja po prostu Jest - Jest Obecnością poza kreacją. Jest Obecnością niewymuszoną, wiarygodną w każdej chwili adekwatnie obecną, głęboko przekonującą w realizowanym zadaniu: wzruszającą jako mama budująca bliskość, wygłupiając się, żeby najpełniej być wiedząc, że mierzy się z ostatecznym. Uczciwie w oszczędnych środkach wyrazu - w doskonałej kondycji aktorskiej, wokalne i fizycznej. Jest dorosłą, czułą i pełną szaleństwa mamą na chwilę przed odejściem i dziewczynką, pocieszną i ciekawską, wiarygodną i wzruszającą w czystej chęci poznania drugiego, w świecie, który zapisuje się w pamięci syna jako drogowskaz do budowania relacji. Głęboka i szczerza obecność Alicji jest doskonałym kontrapunktem do pozostałych postaci spektaklu - w wyrazistej formie, mocnym rysunku charakterologicznym. Zadbana w każdym detalu piękna i mądra opowieść o przemijaniu to dla habilitantki „(...) spektakl o budowaniu dobra i kształtowaniu go. Jest poświęceniem chwili - uważnym przyglądaniem, dostrzeganiem innego, budowaniem relacji człowiek- człowiek, matka- dziecko, dom- dzieciństwo. Myślę, że gram w przedstawieniu, które oczyszcza. Przywołując w pamięci rozmowy niedokończone, kłótnie w pół przerwane, zachowania po których wstyd i smutek, że coś się skończyło, urwało bo byliśmy zbyt dumni i za głupi... Może więc uda się jeszcze raz powrócić i odbudować. Usiąść przy jednym stole bez pretensji i złych emocji spróbować na nowo. Wzruszenia, śmiechy, pytania, rozmowy, wspólny czas będą

nam zapamiętane, Jeśli mamy go zatrzymać, to chyba tylko tak. Wracając i pielęgnując światy innych."

KONKLUZJA

Po zapoznaniu się z dokumentacją dotyczącą dorobku artystycznego i pedagogicznego, zapisem spektaklu „Alicji Kraina Czarów” w reż. S.Narlocha stwierdzam, że dokonania artystyczne Habilitantki całkowicie spełniają wymagania określone w art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku, Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce. Swoją pełną pasją i rozwoju drogą zawodową z potrzebą dbania o wartości nadrzędne w odpowiedzialnym edukowaniu poprzez teatr staje się również ważnym społecznie głosem, przywracającym zapomniany sens niesienia dobra poprzez sztukę. Z pełnym przekonaniem popieram starania dr Ewy Konstancji Bułhak o nadanie Jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.